



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 kwietnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Halina Kiriło (przewodniczący)

SSN Krzysztof Rączka

SSA Marek Szymanowski (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa I. O.

przeciwko Zespołowi Szkół Ponadpodstawowych [...] w T.

o odszkodowanie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń

Spółecznych w dniu 17 kwietnia 2024 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i

Ubezpieczeń Spółecznych w Piotrkowie Trybunalskim

z dnia 25 maja 2022 r., sygn. akt V Pa 35/21,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w Piotrkowie Trybunalskim, pozostawiając temu
Sądowi orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 2 marca 2021 r. Sąd Rejonowy w Tomaszowie Mazowieckim oddalił powództwo I. O. o przywrócenie do pracy w pozwanym Zespole Szkół Ponadpodstawowych [...] w T. orzekając o kosztach procesu zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty, przejmując na rachunek Skarbu Państwa nieuiszczone koszty sądowe.

Sąd Rejonowy ustalił, że powódka I. O. była zatrudniona w pozwanym Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych [...] w T. (poprzednio Zespół Szkół Ponadpodstawowych [...]1 w T.) od dnia 1 września 1999 r. do 28 lutego 2017 r. na stanowisku nauczyciela matematyki i informatyki. Powódka jest nauczycielem dyplomowanym i posiada uprawnienia do nauczania matematyki i informatyki. Pismem z dnia 17.05.2016 r., pozwany pracodawca rozwiązał z powódką na podstawie art. 20 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. Karta Nauczyciela (tj. Dz.U. z 2014 r., poz. 191 z późn. zm.) stosunek pracy z zachowaniem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia, który miał upłynąć w dniu 31 sierpnia 2016 r., wskazując jako przyczynę wypowiedzenia zmiany organizacyjne związane z przekształceniem szkoły w Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr [...] w T., w skład którego wchodzi [...] Liceum Ogólnokształcące oraz Technikum nr [...], które spowodowały zmniejszenie tygodniowej liczby godzin zajęć ogólnokształcących. W dniu 7 czerwca 2016 r. powódka złożyła do pracodawcy wnioski o przeniesienie w stan nieczynny, zgodnie z art. 20 ust. 5 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. - Karta Nauczyciela oraz w związku z doręczonym w dniu 17 maja 2016 r. wypowiedzeniem stosunku pracy. Pismem z dnia 8 czerwca 2016 r., pozwany pracodawca przeniósł powódkę I. O. w stan nieczynny zgodnie z art. 20 ust. 1 pkt 2 Karty Nauczyciela począwszy od 1 września 2016 r. do 28 lutego 2017 r. W piśmie z dnia 19 grudnia 2016 r., skierowanym do Dyrektora Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych [...] w T., powódka I. O. w związku z powstaniem możliwości zatrudnienia w pełnym wymiarze godzin wносиła o przywrócenie do pracy na czas nieokreślony na podstawie art. 20 ust. 7 Karty Nauczyciela podnosząc, iż po zapoznaniu się z projektem arkusza organizacji szkoły na rok szkolny 2016/2017 z dnia 28.04.2016 r. oraz aneksami do tego projektu występują 23,41 godziny nadwymiarowe z przedmiotów matematyki i informatyki.

W piśmie z dnia 14.02.2017 r., skierowanym do powódki Dyrektor Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych [...] w T. wskazał, iż nie ma możliwości zaproponowania przywrócenia do pracy ze względu na brak godzin, które dałyby wymiar pełnego etatu, a w godzinach wskazanych przez powódkę widnieje również pensum wicedyrektora (nauczyciela matematyki i informatyki), który pełni tę funkcję w zastępstwie na czas zwolnienia lekarskiego innego nauczyciela tj. K. P.

W arkuszu organizacyjnym na rok szkolny 2016/2017 w pozwanym Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych [...] w T. zostały przewidziane godziny matematyki i informatyki dla następujących nauczycieli:

1. 11,74 godzin matematyki i 6 godzin informatyki dla W. M.;
2. 13,55 godzin matematyki dla J. P.;
3. 1,32 godzin matematyki dla R. K.;
4. 18,33 godzin matematyki dla I. G., która w okresie od 29.02.2016 r. do 28.02.2017 r. przebywała na urlopie dla poratowania zdrowia.

Do w/w arkusza organizacyjnego na rok szkolny 2016/2017, zatwierdzonego w dniu 24 maja 2016 r., zostały wprowadzone zmiany w zakresie ilości godzin matematyki i informatyki, wynikające z załączonych do niego aneksów.

Zmiany te były podyktowane rozdysponowaniem godzin przydzielonych I. G. w arkuszu pozostałym nauczycielom (do czasu powrotu z urlopu dla poratowania zdrowia) zgodnie z kwalifikacjami oraz wprowadzeniem nauczania indywidualnego dla uczniów na podstawie orzeczeń oraz opinii Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej (aneksy nr 3,5,8,11).

Na podstawie aneksu nr 1 z dnia 30.08.2016 r. nauczycielom:

1. W. M. przydzielono 12,16 godzin matematyki i 8 godzin informatyki;
2. J. P. przydzielono 19,21 godzin matematyki;
3. R. K. przydzielono 2,63 godzin matematyki.

Na podstawie aneksu nr 2 z dnia 6.09.2016 r. przydzielono nauczycielowi R.K. 4,42 godziny matematyki.

Kolejnym aneksem nr 5 z dnia 28.09.2016 r. przydzielono:

1. J. K. - 0,43 godzin informatyki;
2. J. P. - 20,95 godzin matematyki;
3. W. M. - 13,48 godzin matematyki oraz 8 godzin informatyki.

Na mocy aneksu nr 8 z dnia 30.1.2016 r. przydzielono:

1. R. K. - 5,96 godzin matematyki;
2. J. K. - 0,93 godzin informatyki.

Kolejnym aneksem nr 9 z dnia 14.12.2016 r. przydzielono J.K. - 6,93 godzin informatyki (nauczyciel W. M. oddaje 6 godzin informatyki uwagi na powierzenie jej obowiązków wicedyrektora szkoły, co spowodowało zmniejszenie wymiaru godzin informatyki tegoż nauczyciela z 8 do 2 godzin.

Na podstawie aneksu nr 11 z dnia 6.02.2017 r. przydzielono:

1. W. M. - 15,48 godzin matematyki;
2. J. K. - 7,43 godzin informatyki.

Wzrost liczby godzin matematyki (12,95 godzin) i informatyki (1.93) wynikający z aneksów nr 3,5,8,11 został spowodowany wprowadzeniem nauczania indywidualnego, przy czym godzin tych nie wlicza się do pensum nauczyciela.

W pozwanym Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych [...] w T. - na dzień 28 lutego 2017 r. - były 2 etaty dla nauczycieli matematyki i informatyki, a przy uwzględnieniu godzin nauczania indywidualnego (nie podlegających wliczeniu do pensum nauczyciela) - 3,14 etatu.

Na dzień 28.02.2017 r. w pozwanym Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych był zatrudniony jeden nauczyciel matematyki, jeden nauczyciel posiadający kwalifikacje do nauczania matematyki i informatyki oraz jeden nauczyciel matematyki tj. I. G., która w tym czasie przebywa na urlopie do poratowania zdrowia i wraca do pracy w dniu 1 marca 2017 r.

Nauczyciel I. G. po powrocie do pracy, przebywała na zwolnieniu lekarskim od 3.03.2017 r., a w dniu 26.03.2017 r. zmarła. W celu realizacji zajęć edukacyjnych, za zgodą Zarządu Powiatu, były realizowane zastępstwa doraźne, a od 15 maja 2017 r. zostały zatrudnione na czas określony do 23.06.2017 r. w wymiarze 15 godzin dwie nauczycielki ZSP Nr [...] tj. W. O. (9 godzin) i E. K. (6 godzin), a w celu zapewnienia kontynuacji kształcenia w poszczególnych oddziałach przez nauczycieli zostały przydzielone W. M. i J. P. godziny w oddziałach klasowych. W arkuszu organizacji roku szkolnego na rok szkolny 2017/2018, zatwierdzonym przez Zarząd Powiatu w T. w dniu 29.05.2017 r. przewidziano:

1. 33,32 godziny matematyki i 4,58 godzin matematyki rozszerzonej, które zostały przydzielone poszczególnym nauczycielom:

- J. P. 19,53 godzin tygodniowo;
- R. K. 7 godzin tygodniowo;
- W. M. 5,37 godzin tygodniowo, a 6 godzin matematyki tygodniowo umieszczono jako vacat.

2. 10 godzin informatyki, które zostały przydzielone poszczególnym nauczycielom:

- W. M. 4 godziny tygodniowo;
- J. K. 2 godziny tygodniowo, a 4 godziny umieszczono jako vacat.

W arkuszu organizacji roku szkolnego na rok szkolny 2017/2018 w pozwanym ZSP Nr [...] w T. dla nauczyciela posiadającego kwalifikacje do nauczania matematyki i informatyki istniała możliwość przydzielenia 6 godzin tygodniowo matematyki uwzględnionych jako vacat, 4 godzin tygodniowo informatyki uwzględnionych jako vacat oraz 2 godzin informatyki (powstałych z przesunięcia od nauczyciela J. K.), co daje łącznie 12 godzin tygodniowo.

W opinii Kuratorium Oświaty w Łodzi Delegatura w Piotrkowie Trybunalskim jako organu sprawującego nadzór pedagogiczny, nie było możliwości przywrócenia powódki jako nauczyciela matematyki do pracy na dotychczasowych zasadach, a jedynie powstała możliwość czasowego powierzenia jej wcześniej zajmowanego stanowiska. Powódka I. O. po ustaniu stosunku pracy, została ponownie zatrudniona w pozwanym Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych od dnia 1 października 2017 r. na podstawie umowy o pracę na czas określony do dnia 31.08.2018 r. w wymiarze 13/18 etatu, a następnie:

- w okresie od 1.09.2018 r. do 31.08.2019 r. na podstawie umowy o pracę na czas określony w wymiarze 18/18 etatu;
- w okresie od 1.09.2019 r. do 31.08.2020 r. na podstawie umowy o pracę na czas określony w wymiarze 18/18 etatu, realizując w w/w okresie również i godziny nadwymiarowe.

Na mocy uchwały Rady Powiatu z dnia 27 lutego 2020 r., z dniem 1 września 2020 r. zmieniono nazwę Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr [...] w T. na Zespół Szkół Ponadpodstawowych nr [...] w T., a uchwałą Zarządu Powiatu z dnia 25

sierpnia 2020 r. powierzono stanowisko Dyrektora Zespołu Szkół Ponadpodstawowych nr [...] w T. A.D. na okres od 1 września 2020 r. do 31 sierpnia 2025r.

W świetle tych ustaleń faktycznych Sąd Rejonowy uznał powództwo za niezasadne. W sprawie poza sporem pozostawało to, że powódka była zatrudniona w pozwanym Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych [...] w T. na czas nieokreślony od 1.09.1999 r. na stanowisku nauczyciela i posiada stopień awansu nauczyciela dyplomowanego, że pozwany zespół szkół wypowiedział powódce stosunek pracy w trybie art. 20 ust. 1 pkt 2 ustawy z 26.01.1982 r. Karty Nauczyciela i że na wniosek powódki z 7 czerwca 2016 r. pozwany pracodawca pismem z dnia 8 czerwca 2016 r. przeniósł powódkę w stan nieczynny, zgodnie z art. 20 ust. 1 pkt 2 Karty Nauczyciela na okres od 1.09.2016 r. do 28.02.2017 r. Choć w pozwie powódka I.O. jako podstawę prawną swojego żądania wskazała przepis art. 20 ust. 7, to jednak z pisma procesowego jej pełnomocnika wynika, iż w istocie kwestionuje również zasadność dokonanego w maju 2016 r. wypowiedzenia umowy o pracę twierdząc, iż z ustaleń i wyliczeń przez nią poczynionych wynika, iż istniała liczba wolnych etatów dla nauczyciela matematyki w pełnym wymiarze w latach 2015/2016, 2016/2017 i 2017/2018, a to czyni wątpliwym wiarygodność podstawy przesunięcia jej w stan nieczynny, gdyż nie zostały spełnione w tym zakresie przesłanki. W ocenie Sądu Rejonowego skoro - powódka podjęła decyzję o przejściu w stan nieczynny, to tym samym uniemożliwiła dokonanie sądowej kontroli zasadności i prawidłowości podjętej przez pracodawcę decyzji o wypowiedzeniu jej umowy o pracę. Skoro bowiem w myśl przepisu art. 20 ust. 5c Karty Nauczyciela, powódka złożyła w przewidzianym ustawą terminie wniosek o przeniesienie w stan nieczynny, to dokonała tym samym wyboru jednej z dwóch przewidzianych przez ustawę możliwości.

Pierwsza z nich polegała na tym, że powódka mogła zdecydować się na kwestionowanie na drodze sądowej dokonanego przez pracodawcę wypowiedzenia, licząc się z tym, że jeśli proces sądowy potrwa dłużej niż okres wypowiedzenia, to stosunek pracy rozwiąże się, jednak będzie mógł zostać reaktywowany, jeśli sąd uzna jego stanowisko za trafne. W toku takiego procesu sąd badałby więc tak formalną, jak i merytoryczną prawidłowość dokonanego wypowiedzenia, badając

m.in. to, czy pozwany zastosował prawidłowe kryteria doboru pracowników do zwolnienia.

Z kolei druga opcja zakładała, że powódka korzystając z uprawnienia przejścia w stan nieczynny (art. 20 ust. 6 Karty Nauczyciela), zachowuje prawo do comiesięcznego wynagrodzenia zasadniczego oraz prawo do innych świadczeń pracowniczych, w tym dodatków socjalnych, o których mowa w art. 54, do czasu wygaśnięcia stosunku pracy, tj. przez okres dalszych sześciu miesięcy). Skoro zatem powódka złożyła wniosek o przeniesienie jej w stan nieczynny, to tym samym utraciła bezpowrotnie możliwość skorzystania z pierwszej możliwości tj. kwestionowania zasadności dokonanego wypowiedzenia umowy o pracę, a to z kolei oznacza, iż obecnie toczące się postępowanie może być nakierunkowane wyłącznie na zbadanie, czy w okresie pozostawania w stanie nieczynnym, tj. w okresie od 1 września 2016 r. do 28 lutego 2017 r., powstała nieistniejąca wcześniej, a więc związana z pojawieniem się jakichś nowych okoliczności, możliwość przywrócenia jej do pracy w pełnym wymiarze na czas nieokreślony. Zgodnie bowiem z treścią art. 20 ust. 7 KN dyrektor szkoły ma obowiązek przywrócenia do pracy w pierwszej kolejności nauczyciela pozostającego w stanie nieczynnym w razie powstania możliwości podjęcia przez nauczyciela pracy w pełnym wymiarze zajęć na czas nieokreślony lub na okres, na który została zawarta umowa, w tej samej szkole, na tym samym lub innym stanowisku, pod warunkiem posiadania przez nauczyciela wymaganych kwalifikacji. Odmowa podjęcia pracy przez nauczyciela powoduje wygaśnięcie stosunku pracy z dniem odmowy.

Powyższe oznacza zdaniem Sądu Rejonowego zatem, iż niemożliwym jest badanie i ustalanie w toku niniejszego postępowania, czy dyrektor pozwanego ZSP nr [...] w T. w dacie podejmowania decyzji o wypowiedzeniu powódce umowy o pracę prawidłowo rozdzielił nauczanie poszczególnych przedmiotów pomiędzy poszczególnych nauczycieli. Sąd Rejonowy odwołując się do stanowiska Sądu Najwyższego wyrażonego na tle art. 20 ust. 7 Karty Nauczyciela, że wykładni występującego w nim zwrotu „*w razie powstania możliwości ponownego podjęcia przez nauczyciela pracy w pełnym wymiarze zajęć*”, należy dokonywać, mając na względzie sens normatywny (*ratio legis*) obowiązku przywrócenia do pracy nauczyciela pozostającego w stanie nieczynnym. Zwrot ten powinien być pojmowany

w sposób odpowiednio szeroki, jeżeli na uwadze mieć cele i założenia konstrukcyjne stanu nieczynnego. W każdym zaś razie nie upoważnia on do wprowadzania dowolnych, nieopartych na jednoznacznych kryteriach organizacyjnych i dydaktycznych, dodatkowych elementów oceny.

Możliwość ponownego podjęcia przez nauczyciela pracy, powinna być wyjaśniona przy uwzględnieniu tego, co wynika z art. 20 ust. 1 Karty Nauczyciela, gdyż przepis ten określa podstawy przeniesienia nauczyciela w stan nieczynny, co prowadzi do wniosku, że „możliwość ponownego podjęcia przez nauczyciela pracy” powinna być ujmowana zasadniczo jako ustanie okoliczności, które uniemożliwiały dalsze zatrudnienie w rozumieniu art. 20 ust. 1 Karty Nauczyciela.

Przy wyjaśnianiu „możliwości ponownego podjęcia zajęć” przez nauczyciela należy kierować się tym, czy utrzymują się zmiany organizacyjne powodujące zmniejszenie liczby oddziałów w szkole lub zmiany planu nauczania, uniemożliwiające dalsze zatrudnienie nauczyciela. Istnienie „możliwości ponownego podjęcia zajęć” ma miejsce także wtedy, gdy realizacja prawa przywrócenia do pracy przewidziana w tym przepisie łączy się z koniecznością dokonania przez pracodawcę pewnych posunięć natury organizacyjnej czy też z innego rodzaju utrudnieniami w bieżącym funkcjonowaniu placówki. Sąd Rejonowy przywołał pogląd Sądu Najwyższego, że o powstaniu możliwości podjęcia przez nauczyciela w stanie nieczynnym pracy w pełnym wymiarze w rozumieniu art. 20 ust. 7 Karty Nauczyciela decyduje dyrektor szkoły, a nauczyciel nie ma roszczenia o stworzenie takiej możliwości przez zmiany organizacyjne w szkole w zakresie obciążeń dydaktycznych nauczycieli (por: wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 27 maja 1999 r., I PKN 77/99; z dnia 11 kwietnia 2007 r., II PK 269/06; z dnia 16 grudnia 2014 r., I PK 91/14; postanowienie z dnia 3 grudnia 2014 r., III PK 78/14).

Dyrektor szkoły ma obowiązek w pierwszej kolejności przywrócić do pracy nauczyciela pozostającego w stanie nieczynnym (por. wyrok Sądu Najwyższego z 21 września 2001 r., I PK 655/00), a to oznacza, że dyrektor musi z urzędu aktywizować nauczyciela będącego w stanie nieczynnym jeśli tylko występują przesłanki jego pełnego zatrudnienia określone w art. 20 ust. 7 Karty Nauczyciela. Nauczyciel nie ma przy tym obowiązku składania żadnego wniosku w tym zakresie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2002 r., I PKN 659/01). Jest to

zrozumiałe, skoro to właśnie dyrektor, dysponujący znajomością sytuacji kadrowej i potrzeb szkoły, może najpełniej i we właściwym momencie ocenić, czy powstały możliwości ponownego podjęcia przez nauczyciela pracy w pełnym wymiarze zajęć, podczas, gdy nauczyciel pozostający z reguły poza szkołą (oprócz sytuacji określonej w art. 20 ust. 8 Karty Nauczyciela) nie ma takiej wiedzy. W wyroku z dnia 21 września 2001 r., I PKN 655/00, OSNP 2003, nr 18, poz. 431, Sąd Najwyższy zajął stanowisko, że przywrócenie do pracy nauczyciela pozostającego w stanie nieczynnym zależy od „powstania możliwości” zatrudnienia nauczyciela, czyli od istnienia wolnego stanowiska lub liczby godzin nauczania, pozwalających na zatrudnienie w pełnym wymiarze czasu pracy.

Odnosząc powyższe do realiów niniejszej sprawy Sąd Rejonowy uznał, że powódce reprezentowanej przez profesjonalnego pełnomocnika nie udało się wykazać, aby w okresie pozostawania w stanie nieczynnym ustały przyczyny, z powodu których pracodawca wcześniej wypowiedział jej umowę o pracę.

W okresie stanu nieczynnego powódki od 1.09.2016 r. do 28.02.2017 r., jak wynika z arkusza organizacyjnego pozwanej szkoły na rok szkolny 2016/2017 z aneksami, nie było możliwości zatrudnienia powódki w pełnym wymiarze czasu pracy na czas nieokreślony zgodnie z jej kwalifikacjami. Nauczyciel będący w stanie nieczynnym nie może być bowiem nauczycielem czynnym tylko częściowo - albo pozostaje w stanie nieczynnym, albo wraca do pracy - o ile jednak istnieje możliwość wykonywania przezeń pracy w pełnym wymiarze czasu pracy. Tymczasem możliwość wykonywania przez powódkę I. O. w okresie od 1.09.2016 r. do 28.02.2017 r. pracy w takim wymiarze nie istniała, co szczegółowo zostało wyjaśnione w opinii Kuratorium Oświaty w Łodzi Delegatura w Piotrkowie Tryb., którą Sąd pierwszej instancji w pełni podzielił. Z opinii tej wynika, iż nie było możliwości, aby powódka wróciła do pracy, gdyż godziny dodatkowe, które weszły na arkusz w związku z kolejnymi aneksami, były godzinami przydzielanymi na czas określony, a jeżeli chodzi o uzupełnianie etatu godzinami nauczania indywidualnego, to jest to możliwe, ale tylko wtedy, gdy ich realizacja zaczyna się od 1 września. W przedmiotowej sprawie, na dzień 28.02.2017 r. tych godzin nauczania indywidualnego było dużo, ale można je było przydzielić jako godziny ponadwymiarowe tym nauczycielom, którzy pracowali w pozwanym zespole szkół,

bądź zatrudnić nowego nauczyciela. W ocenie Kuratorium Oświaty, aby przywrócić nauczyciela w stanie nieczynnym do pracy musi być dla niego 18/18 etatu na czas nieokreślony, a przywrócenie do pracy nauczyciela w stanie nieczynnym może nastąpić tylko do dnia 28 lutego.

Taki oto wywód Sądu Rejonowego skutkował oddaleniem powództwa na podstawie art. 56 § 1 k.p. w związku z art. 67 k.p. oraz w zw. z art. 91c Karty Nauczyciela i zasądzeniem od powódki na rzecz pozwanej Szkoły kosztów procesu.

Wyrokiem z dnia 25 maja 2022 r. Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim, skutek apelacji powódki zmienił powyższy wyrok Sądu Rejonowego w całości w ten sposób, że zasądził od pozwanego Zespołu Szkół Ponadpodstawowych [...] w T. na rzecz powódki kwotę 14.823,66 zł tytułem odszkodowania oraz kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za pierwszą instancję.

Sąd Okręgowy uwzględniając apelację podzielił zarzuty błędów w ustaleniach faktycznych, który Sąd Okręgowy zakwalifikował jak obrazę art. 233 k.p.c. jak naruszenie prawa materialnego tj. zarzut obrazy art. 20 ust. 7 Karty Nauczyciela, przy czym Sąd Okręgowy poczynił dodatkowe ustalenia faktyczne. Ustalił mianowicie, że liczba etatów nauczycielskich w pozwanym Zespole Szkół wynikająca z sumarycznej liczby godzin matematyki i informatyki w oddziałach klasowych oraz liczba godzin związanych z realizacją nauczania indywidualnego wynosiła 3,14 od dnia 14 lutego 2017 r. tj. od dnia zatwierdzenia przez organ prowadzący aneksu nr 11 do arkusza organizacji Zespołu na rok szkolny 2016/17. Od 14 lutego 2017 r. liczba godzin nauczania indywidualnego wynosiła 20,45 godz./tyg. z czego 3,29 godz./tyg. zgodnie z okresem wskazanym w orzeczeniu poradni psychologiczno-pedagogicznej przydzielone zostały nauczycielom do dnia 30 kwietnia 2017 r. Była to data zakończenia roku szkolnego dla klas najwyższych. Pozostałe godziny przydzielone zostały do odpowiednio: od dnia zatwierdzenia danego aneksu do arkusza organizacji przez organ prowadzący do końca roku szkolnego. Liczba godzin nauczania indywidualnego, które zostały przyznane na cały rok szkolny 2016/2017 od dnia 1 września 2016 r. wynosiła 11,97 godz./tyg. Z tego 10 godz./tyg. przyznanych zostało od dnia rozpoczęcia roku szkolnego 2016/2017 do jego zakończenia, pozostałe 3,29 godz./tyg. przydzielone zostały do dnia 30 kwietnia 2017 r. (to Sąd drugiej instancji ustalił pismo Kuratorium Oświaty w Łodzi z dnia

10.11.2021 r. k. 800, pismo Kuratorium Oświaty w Łodzi z dnia 11.02.2022 r. k. 283 akt sprawy). Podstawa do ekwiwalentu za urlop przysługujący powódce w dniu 31.08.2021 r. wyniosłaby 4.941,22 zł. (pismo pozwanego z dnia 9.12.2021 r. k. 811 akt sprawy). Powódka od 1 września 2020 r. uprawniona jest do nauczycielskiego świadczenia kompensacyjnego.

Powódka na rozprawie w dniu 26 kwietnia 2022 r. sprecyzowała swoje żądanie wskazując, że w miejsce przywrócenia do pracy wnosi o zasądzenie na jej rzecz odszkodowania.

W ocenie Sądu drugiej instancji Sąd Rejonowy wydając wyrok naruszył przepis art. 233 k.p.c. (jak się zdaje Sąd drugiej instancji ma na myśli § 1 tego artykułu), bowiem dokonana ocena dowód jest wybiórcza i opiera się bezkrytycznie na pismach Kuratorium Oświaty, które to po analizie arkuszy organizacyjnych i aneksów do nich za rok szkolny 2016/2017 uznało, iż jakkolwiek w trakcie trwania stanu nieczynnego stan etatów dla nauczycieli matematyki wzrósł z 2,5 do 3,14 do w jego ocenie nie można było skarżące przywrócić do pracy, gdyż godzin indywidualnego nauczania nie wolno wliczać się do pensum. W ocenie Sądu Okręgowego kwestia ta nie wymaga wiadomości specjalnych lecz dotyczy oceny obowiązującego stanu prawnego w tym zakresie, a to leży wyłącznie w gestii Sądu. Sąd Rejonowy z jednej strony przyjął, iż w pozwanej szkole na dzień 28 lutego 2017 r. były 2 etaty dla nauczycieli matematyki i informatyki, a przy uwzględnieniu godzin nauczania indywidualnego (nie podlegających wliczaniu w jego ocenie do pensum) etatów było 3,14 etatów. Sąd Okręgowy zauważył, iż w aktach przedmiotowej sprawy większość dokumentów, w tym arkuszy organizacyjnych za lata 2017/2018 lub 2015/2016 nie ma związku ze sprawą, a stanowią one zawartość 2 tomów akt sprawy co oznacza, iż Sąd *meriti* bezrefleksyjnie przyjmował do akt sprawy wszystkie dokumenty składane przez pozwanego zamiast skoncentrować swoją uwagę na zasadniczej kwestii, a mianowicie czy w dacie zażądania przez powódkę przywrócenia jej do pracy ze stanu nieczynnego tj. w okresie od 1 września 2016 r. do 28 lutego 2017 r. zaistniały takie okoliczności, które pozwalały na przywrócenie jej do pracy w pełnym wymiarze zatrudnienia na czas nieokreślony. Zdaniem Sądu drugiej instancji, z lektury akt wynika, że powódka była nauczycielem dyplomowanym uprawnionym do nauczania matematyki oraz informatyki. Z pisma Kuratorium z dnia

5 września 2019 r. (k. 628 akt sprawy) wynika, iż liczba godzin matematyki i informatyki w okresie od 1 września 2016 r. do 17 lutego 2017 r. wzrosła o 14,88 godziny co stanowiło 0,82 etatu, a to zdaniem Kuratorium miało oznaczać, iż nie można było zagwarantować powódce pełnego etatu.

Sąd Okręgowy zauważył, iż już w dacie 1 września 2016 r. pozwana szkoła miała 2,67 etatów dla matematyka i informatyka, a zatem zabrakło wówczas powódce 0,33 etatu do wymiaru pełnego etatu. Skoro zatem w dniu 17 lutego 2017 r. pojawia się w postaci godzin nauczania indywidualnego 14,88 godziny, co stanowi 0,82 etatu to oznacza, że możliwe było przydzielenie powódce pełnego pensum, oczywiście po zmniejszeniu pensów pozostałych nauczycieli tych przedmiotów. Zdaniem Sądu Okręgowego nie można skupiać się wyłącznie na wymiarze godzin nauczania indywidualnego z pominięciem pozostałych godzin, w tym ponadwymiarowych innych nauczycieli tych przedmiotów. W kolejnym piśmie Kuratorium z dnia 10 grudnia 2019 r., które na żądanie Sądu Rejonowego ponownie miało dokonać analizy arkusza organizacyjnego za rok 2016/2017 i udzielić odpowiedzi, czy w trakcie trwania stanu nieczynnego zaistniała możliwość powrotu powódki do pracy na poprzednich warunkach, wynika, iż wskutek pojawiania się godzin nauczania indywidualnego w okresie od 31 sierpnia 2016 r. liczba etatów dla nauczycieli matematyki i informatyki sukcesywnie rosła. I tak na dzień 31 sierpień 2016 r. wzrosła z 2,5 do 2,67. Na dzień 4 października 2016 r. liczba godzin z tych przedmiotów wzrosła do 53,46 godzin, co oznaczało zapotrzebowanie na 2,97 etatów. Powyższe oznacza, iż w tej dacie nie było jeszcze możliwości ponownego zatrudnienia powódki.

Na dzień 8 grudnia 2016 r. liczba godzin matematyki i informatyki wzrosła do 55,17 godzin, co przekładało się na 3,06 etatów. Nadto z zeznań świadka E. G. złożonych na (k. 703.), która jako organ nadzorujący na zlecenie Sądu sporządzała powyższe pisemne opinie na temat możliwości zatrudnienia powódki w lutym 2017 r. wynika, iż przed rozwiązaniem z powódką umowy o pracę w pozwanej szkole były 3 etaty dla matematyków i informatyków łącznie. Wskutek reorganizacji w dacie wypowiedzenia powódce umowy o pracę liczba ta zmniejszyła się do 2,67 co skłoniło dyrektora do rozwiązania z powódką umowy o pracę. Świadek ta po analizie pełnej dokumentacji dotyczącej roku szkolnego 2016/2017 podniosła także, iż na dzień 1

września 2016 r. w pozwanej szkole przewidziano 48,08 godzin matematyki i informatyki co oznacza, iż powódka mogła otrzymać jedynie 12 godzin, co nie stanowiło pełnego etatu.

Zdaniem Sądu drugiej instancji zasadniczą kwestią w sprawie było to, czy w powyższym okresie liczba etatów dla nauczycieli matematyki i informatyki zwiększyła się w stopniu umożliwiającym powrót do pracy powódki i możliwość kontynuowania przez nią zatrudnienia na poprzednich warunkach, a w szczególności czy godziny nauczania indywidualnego, które pojawiły się po 1 września 2017 r. i zwiększyły już w grudniu 2017 r. liczbę etatów z 2,67 do 3,06 zrodziły po stronie dyrektora szkoły obowiązek umożliwienia powódce powrotu do pracy. Poza sporem było w ocenie Sądu drugiej instancji to, iż w arkuszu organizacyjnym na rok 2016/2017 dotyczącym godzin matematyki i informatyki przewidziano cały etat dla I. G., która przebywała na urlopie dla poratowania zdrowia i miała powrócić do pracy z dniem 1 marca 2017 r. i J. P. zatrudnionej na 0,8 etatu oraz W. M. zatrudnionej na cały etat, które w ramach zastępstwa za I. G. realizowały też jej godziny dydaktyczne.

Za bezsporne Sąd Okręgowy uznał, iż od dnia 1 stycznia 2017 r. W. M. powierzono pełnienie funkcji wicedyrektora na okres długotrwałego zwolnienia lekarskiego poprzedniej wicedyrektorki, która była w ciąży. Z kolei I. G. *de facto* nie wróciła już do pracy, gdyż zmarła 26 marca 2017 r. Argumentacja pozwanego skupia się na powyższych okolicznościach chcąc przekonać Sąd, iż od 1 stycznia 2017 r. zmniejszyło się pensum W. M. do 9 godzin i stąd jej godziny matematyki i informatyki zostały przydzielone innym nauczycielom, ale skoro nie było wiadomo, do kiedy będzie ona pełnić funkcje wicedyrektora, to tych godzin nie można było przydzielić powódce. Taka sama argumentacja dotyczy także godzin przydzielonych I. G., która przebywała na urlopie dla poratowania zdrowia i miała wrócić do pracy z dniem 1 marca 2017 r. Sąd Okręgowy zaznaczył, iż nie jest rzeczą kluczową koncentrowanie się na zmianach, jakie zaszły po 1 stycznia 2017 r. gdyż w świetle okoliczności sprawy mają one znaczenie drugorzędne.

Zdaniem Sądu Okręgowego z pisma Kuratorium Oświaty wynika jednak ponad wszelką wątpliwość, iż już w dacie 8 grudnia 2016 r. liczba godzin matematyki i informatyki wzrosła do 55,17 co przekładało się na 3,06 etatów. Powyższe oznacza, iż jeszcze przed powierzeniem obowiązków wicedyrektora W. M. i zmniejszeniem jej

pensum oraz przed powrotem I. G. z urlopu dla poratowania zdrowia liczba etatów dla nauczycieli matematyki i informatyki wzrosła z 2,67 do 3,06 i już w tej dacie w ocenie Sądu Okręgowego istniała możliwość powrotu powódki do pracy. Kolejny wzrost godzin w arkuszu organizacyjnym wprowadzony aneksem z lutego 2017 r. do 56,56 spowodował wzrost etatów do 3,14 i tylko wzmacnia argumentację Sądu Okręgowego. Kuratorium Oświaty, które na zlecenie Sądu Rejonowego dokonywało analizy arkusza organizacyjnego i zaprezentowało na jego podstawie stanowisko, iż na dzień 28 lutego 2017 r. w pozwanej szkole były 2 etaty dla nauczycieli matematyki i informatyki gdyż nauczania indywidualnego nie wolno wliczać do pensum. Dodało jednocześnie, iż jeśli się uwzględni w ogólnej liczbie etatów te godziny to liczba etatów wzrasta do 3,14. Jeśli zdaniem Kuratorium uwzględniłoby się te godziny indywidualnego nauczania to należy przyjąć, iż w tej dacie istniała możliwość przydzielenia powódce godzin lekcyjnych w pełnym wymiarze z tym, że ta możliwość nie miała charakteru stałego. I ten ostatni argument w ocenie tak Kuratorium jak i pozwanego stał na przeszkodzie powrotowi powódki ze stanu nieczynnego.

Sąd Okręgowy tego stanowiska nie podzielił, bowiem godziny indywidualnego przyznane były do końca roku szkolnego, zatem skoro brak było przeszkód prawnych, aby uzupełniały one pensum nauczycieli, co praktykowane było także w pozwanej szkole, to również Sąd Okręgowy nie widział problemu z przeorganizowaniem arkusza organizacyjnego, tak aby powrót powódki do pracy stał się możliwy. Sąd Okręgowy pragnie podkreślić, iż dyrektor szkoły ma prawny obowiązek uwzględnić żądanie nauczyciela z uwzględnieniem zasady proporcjonalności, np. dokonując zmian organizacyjnych i zmieniając (zmniejszając) obciążenie dydaktyczne pozostałych nauczycieli, którzy uczą tych przedmiotów, których może również (ze względu na swoje kwalifikacje) uczyć nauczyciel pozostający w stanie nieczynnym, z zapewnieniem tym pozostałym nauczycielom pracy w pełnym wymiarze zajęć i przy zachowaniu ich etatów, ale jednocześnie umożliwiając powrót do pracy nauczycielowi, którego wskutek zmian organizacyjnych przeniesiono w stan nieczynny. Zdaniem Sądu Okręgowego brak podstawy prawnej do tego, by godzin indywidualnego nauczania nie wliczać do pensum. Sama zaś analiza arkuszy organizacyjnych przeczy tej tezie pozwanego. Wystarczy przeanalizować przydział godzin dla W. M. na dzień 1 wrzesień 2016 r. Miała ona 10,16 godzin matematyki,

oraz 6 informatyki oraz 4 godziny nauczania indywidualnego. (por.: wykaz kadry pedagogicznej - k. 212 akt sprawy). Oznacza to, iż praktyka uzupełniania pensum takimi godzinami nauczania indywidualnego jest bardzo często stosowana w szkołach.

Sąd drugiej instancji dostrzegł, iż przepisy Karty Nauczyciela rozróżniają obowiązki nauczyciela, które wykonuje on w 40 godzinnym tygodniu pracy (art. 42 ust. 2). Pierwsze z nich określane są jako zajęcia dydaktyczne, wychowawcze i opiekuńcze, prowadzone bezpośrednio z uczniami lub wychowankami albo na ich rzecz (pkt 1), kolejne to inne zajęcia i czynności wynikające z zadań statutowych szkoły, w tym zajęcia opiekuńcze i wychowawcze uwzględniające potrzeby i zainteresowania uczniów (pkt 2 - w brzmieniu obowiązującym w spornym okresie) oraz zajęcia i czynności związane z przygotowaniem się do zajęć, samokształceniem i doskonaleniem zawodowym (pkt 3).

Jedynie zajęcia dydaktyczne, wychowawcze i opiekuńcze, wynikające z pkt 1 tego przepisu wliczane są do pensum, czyli do tygodniowej liczby godzin obowiązkowego wymiaru zajęć dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych, co wynika wprost z art. 42 ust. 3, w którym mowa wyłącznie o tygodniowym obowiązkowym wymiarze godzin zajęć dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych, prowadzonych bezpośrednio z uczniami lub wychowankami albo na ich rzecz.

Powyższe zdaniem Sądu Okręgowego oznacza, iż w ramach pensum nauczyciel realizuje godziny zajęć prowadzonych bezpośrednio z uczniami, w tym również nauczanie indywidualne. W indywidualnym nauczaniu realizuje się treści wynikające z podstawy programowej kształcenia ogólnego oraz obowiązkowe zajęcia edukacyjne wynikające z ramowego planu nauczania danego typu i rodzaju szkoły, dostosowane do potrzeb i możliwości psychofizycznych ucznia (§ 5 ust. 1 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 18 września 2008 r. w sprawie sposobu i trybu organizowania indywidualnego obowiązkowego rocznego przygotowania przedszkolnego i indywidualnego nauczania dzieci i młodzieży). Nauczycielowi zatrudnionemu na pełen etat, nauczanie indywidualne przydziela się w ramach pensum, a jeśli nauczyciel już realizuje pełen wymiar zajęć, nauczanie indywidualne przydziela się w ramach godzin ponadwymiarowych (art. 35 ust. 1 KN).

Nie istnieje więc zdaniem Sądu Okręgowego zakaz wliczania godzin nauczania indywidualnego do etatu nauczycieli.

Zdaniem Sądu Okręgowego wiadomo jest, że godziny nauczania indywidualnego zostaną przyznane na cały rok szkolny (lub etap edukacyjny) to powinny one być umieszczone w arkuszu organizacji szkoły w przypadku uzupełniania nimi tygodniowego obowiązkowego wymiaru zajęć nauczyciela. Poświadcza to orzeczenie poradni psychologiczno-pedagogicznej o potrzebie nauczania indywidualnego. Sąd Okręgowy jest zdania, iż nauczanie indywidualne przyznane na cały rok szkolny zwiększa pensum i dla nauczycieli posiadających pełny wymiar godzin stanowią one godziny ponadwymiarowe, zaś dla tych, którym brakuje stanowią one uzupełnienie się pensum.

Zdaniem Sądu Okręgowego należy zgodzić się ze stanowiskiem Kuratorium Oświaty, iż nauczanie indywidualne powinno być wliczane do obowiązkowego tylko wtedy kiedy jest przyznane na cały rok szkolny. Dotyczy to jednak zdaniem Sądu Okręgowego także sytuacji, kiedy godziny nauczania indywidualnego pojawiają się po rozpoczęciu roku szkolnego, co zdarza się w praktyce bardzo często i co potwierdza także lektura tej sprawy, a przyznawane są do końca roku szkolnego. Zresztą sam pozwany uwzględniając je kolejnymi aneksami do arkuszy organizacyjnych potwierdził, iż czasokres tych godzin przypadał na koniec roku szkolnego.

Sąd drugiej instancji przypomniał, iż indywidualne nauczanie organizuje dyrektor szkoły w sposób zapewniający wykonanie określonych w orzeczeniu zaleceń dotyczących warunków realizacji potrzeb edukacyjnych dziecka oraz form pomocy psychologiczno- pedagogicznej (§ 2 rozporządzenia z 9 sierpnia 2017 r.).

Prowadzenie zajęć indywidualnych z dzieckiem zakwalifikowanym do nauczania indywidualnego to realizacja obowiązkowych zajęć edukacyjnych wynikających z ramowych planów nauczania lub treści wynikających z podstawy programowej wychowania przedszkolnego (§ 7 rozporządzenia z 9 sierpnia 2017 r.). Zatem są to godziny realizowane w ramach pensum nauczyciela, (art. 42 ust. 2 pkt 1 Karty Nauczyciela). Trudno zgodzić się – zdaniem Sądu drugiej instancji - z argumentacją zarówno Kuratorium jak i pozwanego, a w konsekwencji Sądu *meriti*, iż godziny takie są niepewne, gdyż uczeń może zrezygnować z takiej formy

nauczania. Jest to o tyle niezrozumiałe, że sam pozwany, co wykazano powyżej uzupełniał pensum nauczycieli takimi godzinami nauczania indywidualnego, co miało miejsce nie tylko wobec W. M., ale także wobec innych nauczycieli, w tym drugiego matematyka J. P. zatrudnionej w roku szkolnym 2016/2017 na 0,8 etatu, której przydzielono 11,63 godzin matematyki, 1 godzinę wychowawczą oraz 7 godzin nauczania indywidualnego (por. wykaz kadry - k. 38 akt sprawy).

W piśmie z dnia 11 lutego 2022 r. Kuratorium Oświaty (k. 823 akt) stwierdziło, iż wszystkie godziny nauczania indywidualnego, które pojawiły się od 1 września 2016 r. i później, przydzielone były orzeczeniami poradni psychologiczno-pedagogicznej do końca roku szkolnego, z tym, że jeśli chodzi o 3,09 godziny były przydzielone do dnia zakończenia roku szkolnego dla klas programowo najwyższych.

Sąd Okręgowy mając na uwadze, iż w dacie wręczenia powódce wypowiedzenia dyrektor w arkuszu organizacyjnym dysponował liczbą 2,5 etatów dla nauczycieli matematyki i informatyki, następnie w dacie 1 września 2017 r. była to liczba 2,67 etatów to w istocie nie było wówczas możliwości zatrudnienia powódki w pełnym wymiarze i miał rację pozwany, że w tych datach nie istniały 3 etaty umożliwiające zatrudnienie powódki od września 2016 r. Jednak taka możliwość istniała już w grudniu 2016 r. kiedy to wymiar etatów wzrósł do 3.06 pełne pensum.

Sąd Okręgowy jest bowiem zdania, iż godziny nauczania indywidualnego, które są przyznawane uczniom na mocy orzeczenia poradni na okres do końca roku szkolnego mogą wliczane do pensum (do planu nauczania). Nawet wtedy, kiedy pojawiają się w trakcie roku szkolnego mogą zarówno uzupełniać pensum, jak również stanowić godziny ponadwymiarowe dla tych, którzy to pensum mają. Skoro z lektury akt wynika, iż od 8 grudnia 2017 r. do końca roku szkolnego wymiar tych godzin wraz z pozostałymi godzinami z arkusza spowodował wzrost liczby etatów z 2,67 do 3.06 to należało podjąć takie czynności organizacyjne, aby zmienić wymiar godzin nauczycielom tych przedmiotów, aby umożliwić w ten sposób powrót do pracy powódki. Zdaniem Sądu Okręgowego, gdyby taki wymiar etatów był w dacie wręczenia jej wypowiedzenia czy też w dacie 1 września 2016 r. to bez wątpienia powódka pozostałaby w zatrudnieniu.

Zdaniem Sądu Okręgowego nie ma także racji pozwany, że skoro godziny nauczania indywidualnego nie dają gwarancji zatrudnienia stałego, to nie mogą być

wliczane do pensum, zatem zdaniem pozwanego, ale także Kuratorium Oświaty powódka mogła być przyjęta do pracy w trakcie roku szkolnego tylko czasowo. Żaden przecież nauczyciel zatrudniony na podstawie mianowania nie ma gwarancji zatrudnienia z tego tytułu na przyszłość, choć mianowanie jest rodzajem zatrudnienia na czas nieokreślony. Zdaniem Sądu Okręgowego specyfika nauczania w szkołach jest taka, że w każdym roku szkolnym do 30 maja każdego roku dyrektor szkoły musi corocznie weryfikować stan zatrudnienia, liczbę oddziałów, liczbę uczniów i sporządzać arkusze organizacyjne w ramach których, jeśli uzna, że konieczne są zmiany organizacyjne czy potrzeba zmniejszenia zatrudnienia, dokonuje wyboru osób czy to do ograniczenia pensum czy do definitywnego wypowiedzenia umowy o pracę i fakt tzw. stałego zatrudnienia ma znaczenie drugorzędne. Żądanie powrotu nauczyciela ze stanu nieczynnego w trakcie roku szkolnego zależy od „powstania możliwości” zatrudnienia nauczyciela czyli od istnienia wolnego stanowiska liczby godzin nauczania, pozwalających na zatrudnienie go w pełnym wymiarze czasu pracy. Dotyczy to możliwości pracy w konkretnym roku szkolnym, gdyż z uwagi konieczność corocznej weryfikacji stanu zatrudnienia z uwzględnieniem liczby oddziałów, uczniów i liczby kadry pedagogicznej potrzeb szkoły sytuacja ta w każdym roku szkolnym może wyglądać odmiennie (por. wyrok Sądu Najwyższego z 21 września 2001 r., I PKN 655/00).

Na gruncie analizowanej sprawy oznacza to zdaniem Sądu drugiej instancji, iż od dnia 8 grudnia 2017 r. (jak się zdaje chodziło o rok 2016 r.), w szkole liczba etatów matematyki i informatyki wzrosła do 3.06, a to oznacza z kolei, iż w tej dacie zaistniała możliwość zatrudnienia powódki na poprzednich warunkach. Poza sporem jest także, iż już po wygaśnięciu stanu nieczynnego, bo w dniu 26 marca 2017 r. zmarła nauczycielka zatrudniona jako nauczyciel matematyki na cały etat I.G., a wówczas dyrektor zdecydował się zatrudnić dwóch nauczycieli dając im łącznie 15 godzin matematyki na okres od maja 2017 r. do 30 czerwca 2017 r. co oznacza, iż warunki do zatrudnienia powódki istniały nie tylko w czasie trwania stanu nieczynnego, ale także po jego ustaniu w dużo większym wymiarze, co pokazuje zmiany organizacyjne, które zaistniały zarówno w trakcie stanu nieczynnego jak i później w roku szkolnym 2016/2017.

Przyjęcie przez Sąd Okręgowy poglądu co do wliczania do pensum godzin indywidualnych skutkowało w konsekwencji przyjęciem naruszenia przepisu art. 20 ustęp 7 Karty, przez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że nie zaistniały warunki do przywrócenia powódki do pracy ze stanu nieczynnego w trakcie jego trwania, tj. do dnia 28 lutego 2017 r. W ocenie Sądu Okręgowego w czasie trwania stanu nieczynnego powstały możliwości podjęcia przez powódkę pracy w pełnym wymiarze zajęć na czas nieokreślony na tym samym stanowisku już w grudniu 2016 r. Dyrektor miał zatem obowiązek dokonać zmian organizacyjnych i zmienić obciążenie dydaktyczne pozostałych nauczycieli, którzy nauczają tych przedmiotów, których może uczyć powódka, tak by zapewnić tym nauczycielom pracę w pełnym wymiarze zajęć i jednocześnie umożliwić pracę w pełnym wymiarze powódce w trakcie trwania stanu nieczynnego.

Sąd Okręgowy uznał jednak, iż w okolicznościach niniejszej sprawy przywrócenie powódki do pracy w sytuacji, kiedy od 1 września 2020 r. korzysta ona z prawa do świadczenia kompensacyjnego i nie jest już czynnym nauczycielem byłoby niecelowe. Nadto powódka na ostatniej rozprawie zmieniła żądanie pozwu z przywrócenia do pracy na odszkodowanie, którym to żądaniem Sąd jest związany, w konsekwencji czego Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok i zamiast przywrócenia do pracy zasądził na jej rzecz odszkodowanie na podstawie art. 45 k.p. w zw. z art. 91c Karty Nauczyciela i art. 386 § 1 k.p.c., odpowiadające wysokości 3 miesięcznego wynagrodzenia.

W skardze kasacyjnej wywiedzione od tego wyroku pozwany zaskarżył go w całości zarzucając:

I. naruszenie prawa materialnego tj.:

1. art. 20 ust. 7 Karty Nauczyciela poprzez jego błędną wykładnię uznającą, iż istniały warunki do przywrócenia powódki do pracy ze stanu nieczynnego z uwagi na możliwość przydzielenia jej istniejących na moment żądania przywrócenia do pracy godzin nauczania indywidualnego;

2. art. 20 ust. 1 pkt 2 Karty Nauczyciela poprzez jego błędną wykładnię, uznającą, iż możliwość doraźnego przydzielenia nauczycielowi godzin nauczania indywidualnego wyłącza możliwość uznania, iż zachodzą okoliczności uniemożliwiające dalsze zatrudnianie nauczyciela w pełnym wymiarze zajęć;

3. art. 42 ust. 2 Karty Nauczyciela poprzez jego błędną wykładnię, uznającą, iż w pensum nauczyciela realizującego bezterminowy stosunek pracy winny być wliczane godziny nauczania indywidualnego;

4. art. 45 § 1 Kodeksu pracy w zw. z art. 91c ust. 1 Karty Nauczyciela i art. 386 § 1 k.p.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na zasądzeniu odszkodowania w okolicznościach, które nie uzasadniały takiego rozstrzygnięcia tj. w sytuacji

II. naruszenie przepisów postępowania, które to uchybienia mogły mieć istotny wpływ na wynik sprawy, tj.

1. naruszenie art. 278 § 1 k.p.c. poprzez zakwestionowanie zasadności skorzystania z wiadomości specjalnych dostarczonych przez biegłych - pracowników Kuratorium Oświaty i w konsekwencji przyjęcie ustaleń faktycznych sprzecznych z informacjami dostarczonymi przez biegłych;

2. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przyjęcie w sposób dowolny przez Sąd Okręgowy, iż w dacie wystąpienia z żądaniem przywrócenia do pracy przez powódkę istniały możliwości dalszego zatrudniania jej w pełnym wymiarze czasu pracy, z uwagi na fakt, iż godziny nauczania indywidualnego winny być wliczane do pensum nauczyciela.

Wskazując na powyższe zarzuty skarga kasacyjna wносиła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Piotrkowie Trybunalskim do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego, względnie - w razie zaistnienia warunków przewidzianych w art. 398¹⁶ k.p.c. - o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości oraz orzeczenie co do istoty sprawy tj. oddalenie apelacji powódki oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych, a także orzeczenie o zwrocie od powódki na rzecz pozwanego kwoty 14.823,66 zł wypłaconej powódce tytułem odszkodowania oraz kwotą 180 zł wypłaconej jej zwrotu kosztów procesu.

W złożonej odpowiedzi na skargę kasacyjną powódka wniosła o jej oddalenie i zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniesionej skardze kasacyjnej, co do naruszenia prawa materialnego nie można odmówić słuszności, w stopniu skutkującym uchYLENIEM zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji.

Analizę podniesionych zarzutów wypada rozpocząć od zarzutów obrazy przepisów prawa procesowego bowiem, tylko prawidłowe stosowanie prawa procesowego w sprawie służy temu, że stan faktyczny w niej ustalony, przez uprawniony organ sądowy, jest procesowo poprawny i umożliwia właściwe zastosowanie prawa materialnego. Skarga kasacyjna nie jest zwykłym środkiem zaskarżenia lecz środkiem nadzwyczajnym przysługującym od prawomocnych orzeczeń, co czyniło koniecznym istotną reglamentację podstaw, na których można ją oprzeć (por. zamknięty katalog podstaw z art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.). Dalszym istotnym ograniczeniem jest zakaz opierania skargi kasacyjnej na zarzutach dotyczących ustalenia faktów lub oceny dowodów (art. 398³ § 3 k.p.c.). To ograniczenie uszło uwadze autora skargi, bowiem oba powołane zarzuty procesowe w sposób w jaki je wyartykułowano w skardze, kolidują z regulacją art. 398³ § 3 k.p.c. i zmierzają do podważenia dokonanej przez Sąd drugiej instancji oceny dowodów lub dokonanych w oparciu o te dowody ustaleń faktycznych. Już *prima facie* jasnym staje się bowiem, że choć przepis art. 398³ § 3 k.p.c. nie wskazuje *expressis verbis* konkretnych przepisów, których naruszenie, w związku z ustalaniem faktów i przeprowadzaniem oceny dowodów, nie może być przedmiotem zarzutów wypełniających drugą podstawę kasacyjną, to nie powinno być zaskoczeniem, że obejmuje on przede wszystkim art. 233 k.p.c., skoro właśnie ten przepis określa kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 26 kwietnia 2006 r., V CSK 11/06, LEX nr 230204; z dnia 4 stycznia 2007 r., V CSK 364/06, LEX nr 238975; z dnia 5 września 2008 r., II UK 370/07, LEX nr 785533; z dnia 23 września 2005 r., III CSK 13/05, OSNC 2006 nr 4, poz. 76; z dnia 19 października 2010 r., II PK 96/10, LEX nr 687025; z dnia 24 listopada 2010 r., I UK 128/10, LEX nr 707405 oraz z dnia 24 listopada 2010 r., I PK 107/10, LEX nr 737366; z dnia 5 października 2022 r., II USKP 34/22, OSNP 2023 nr 9, poz. 103). Celem art. 398³ § 3 k.p.c. jest przecież to, by spór o ocenę poszczególnych dowodów

i ustalenie stanu faktycznego nie był przenoszony do postępowania przed Sądem Najwyższym, który jest związany - zgodnie z art. 398¹³ § 2 k.p.c. - ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 29 października 2008 r., IV CSK 228/08, LEX nr 513257). Nadto samo sformułowanie tego zarzutu nie jest prawidłowe bowiem stosowanie art. 233 k.p.c. (§ 1 lub 2) przez Sąd drugiej instancji następuje poprzez odesłanie z art. 391 § 1 k.p.c., co oznacza, że do prawidłowego sformułowania zarzutu obraży art. 233 k.p.c. (pomijając już niewskazanie, którego z dwóch paragrafów tego artykułu dotyczy ten zarzut) konieczne jest powołanie także art. 391 § 1 k.p.c. uprawniającego sąd drugiej instancji do stosowania przepisów postępowania przed sądem pierwszej instancji, gdy przepisy postępowania apelacyjne danej kwestii nie regulują. Z reguły formułowany zarzut procesowy w skardze kasacyjnej, jeśli ma być skuteczny w zarzuceniu naruszenia norm postępowania przed sądem pierwszej instancji, powinien odpowiednio być łączony z powołaniem innych norm postępowania apelacyjnego w szczególności art. 378, 381 i 382 k.p.c.), które mają istotny wpływ na ukształtowanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia sądu odwoławczego. Sąd Najwyższy rozpoznający skargę kasacyjną nie powinien bowiem poszukiwać sam norm, których naruszenie nastąpiło, jeśli sam skarżący nie był w stanie jej wskazać.

To samo dotyczy drugiego z podniesionych zarzutów procesowych tj. zarzutu naruszenia art. 278 § 1 k.p.c. Jeśli bowiem, zgodnie z art. 398¹ § 1 k.p.c., skarga kasacyjna jest środkiem zaskarżenia orzeczeń sądu drugiej instancji, to prawidłowe powołanie w podstawie zaskarżenia przepisu, który z istoty swej dotyczy postępowania pierwszoinstancyjnego, a takim przepisem jest niewątpliwie art. 278 § 1 k.p.c., wymaga równoczesnego powołania przepisu regulującego postępowanie apelacyjne lub odsyłającego do norm stosownych przez sąd pierwszej instancji (art. 391 § 1 k.p.c.), czego jednak skarżący nie uczynił. Powołany przez skarżącego art. 278 § 1 k.p.c. jest adresowany do sądu pierwszej instancji, wobec czego nie może go bezpośrednio naruszyć sąd drugiej instancji. Dlatego też wymieniony przepis powołany samodzielnie nie może stanowić usprawiedliwionej podstawy skargi kasacyjnej (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 26 czerwca 2019 r., I PK 54/18, LEX nr 2686148 i z dnia 2 lutego 2008 r., II PK 260/07, LEX nr 465850). Niezależnie od powyższego konieczne są tu jeszcze dwie uwagi. Po pierwsze -

zgodzić się trzeba z Sądem drugiej instancji – że okoliczność polegająca na ustaleniu treści szkolnego planu nauczania co do liczby godzin, z punktu widzenia tego czy powstał obowiązek zatrudnienia powódki nie jest z reguły okolicznością, do wyjaśnienia której koniecznym jest skorzystanie z wiadomości specjalnych, a istotą sporu w tym zakresie była nie tyle kwestie faktyczna tylko kwestia prawna, czy do tegoż planu wlicza się godzinny nauki indywidualnej.

Po drugie sam fakt, że Sąd Okręgowy w przeciwieństwie do Sądu Rejonowego nie widział potrzeby korzystania z wiadomości specjalnych w tym zakresie nie skutkowało tym, że Sąd Okręgowy dowód ten pominął, a jedynie w ramach swoich uprawnień dokonał oceny i tego dowodu. Sąd Okręgowy jak się zdaje – negując potrzebę przeprowadzania dowodu z opinii biegłych - potraktował przedmiotowe opinie Kuratorium (dopuszczane postanowieniami dowodowymi Sądu Rejonowego) bardziej jako informacje uzyskane od instytucji państwowej, a zatem jako dowód z dokumentu, nie przypisując mu nawet cech dokumentu urzędowego w rozumieniu art. 244 § 1 k.p.c. Dowód ten jednak Sąd Okręgowy ocenił na podstawie art. 233 § 1 k.p.c., z zastosowaniem kryteriów adekwatnych i do oceny dowodu z opinii biegłych, takich jak zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, sposobu motywowania i stopnia stanowczości wyrażonych w niej wniosków (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2000 r., I CKN 1170/98, OSNC 2002, nr 4, p. 64; wyrok Sądu Najwyższego z 14 listopada 2013 r., IV CSK 135/13, LEX nr 1405234.).

Reasumując wątek podniesionych zarzutów procesowych, ich wadliwa konstrukcja w zestawieniu z ograniczeniami w kontestowaniu ustaleń faktycznych i oceny dowodów (art. 398³ § 3 k.p.c.) w skardze kasacyjnej powoduje, że nie można uznać ich za uzasadnione. Trzeba też przypomnieć, że w przypadku drugiej podstawy kasacyjnej nie wystarczy nawet wykazanie naruszenia przepisów postępowania, ale koniecznym jest także wykazanie możliwości istotnego wpływu tego naruszenia na treść wyroku (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.).

Za zasadne natomiast uznać należało zarzuty naruszenia art. 20 ust. 2 i 7 i art. 20 ust. 1 pkt 2 Karty Nauczyciela, które zasadniczo opierają się w istocie na zarzucie ich błędnego zastosowania, do stanu faktycznego, w którym godziny nauczania indywidualnego wliczone zostały są do szkolnego planu nauczania i w

konsekwencji uznaniu, że powstały okoliczności uzasadniające zatrudnienie powódki, pozostającej w stanie nieczynnym.

Analizując szerzej powyższą kwestię, przypomnieć trzeba, że przepisy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 1943 z późn. zm.) w brzmieniu miarodajnym do dokonywania oceny czy w pozwanym Zespole Szkół powstała możliwość zatrudnienia powódki w okresie pozostawania przez nią w stanie nieczynnym (wrzesień 2016-luty 2017) - nie regulowały bezpośrednio tego czy godziny indywidulane powinny być takim planem objęte. Ówczesnie obowiązujący art. 22 ust. 2 pkt 1 wspomnianej ustawy zobowiązywał ministra właściwego do spraw oświaty i wychowania do określenia w drodze rozporządzenia ramowych planów nauczania, w tym wymiaru godzin do dyspozycji dyrektora szkoły, z uwzględnieniem w szczególności obowiązującego wymiaru godzin zajęć edukacyjnych dla poszczególnych etapów edukacyjnych, a także wymiaru godzin zajęć rewalidacyjnych dla uczniów niepełnosprawnych. Wydane na tej podstawie przepisy rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 7 lutego 2012 r. w sprawie ramowych planów nauczania w szkołach publicznych (Dz.U. poz. 204 z późn. zm.) w § 2 ust. 1 stanowiło, że ramowy plan nauczania określa:

1) minimalny wymiar godzin na danym etapie edukacyjnym przeznaczonych na realizację: poszczególnych obowiązkowych zajęć edukacyjnych, w toku których odbywa się edukacja wczesnoszkolna, nauczanie przedmiotów, bloków przedmiotowych, o których mowa w § 4 ust. 3, i kształcenie zawodowe, oraz zajęć z wychowawcą;

2) tygodniowy (semestralny) wymiar godzin obowiązkowych zajęć edukacyjnych dla uczniów (słuchaczy) poszczególnych klas oraz zajęć z wychowawcą dla uczniów poszczególnych klas, na danym etapie edukacyjnym;

3) minimalny wymiar godzin zajęć rewalidacyjnych dla uczniów niepełnosprawnych na danym etapie edukacyjnym;

4) tygodniowy wymiar godzin zajęć rewalidacyjnych dla uczniów niepełnosprawnych na danym etapie edukacyjnym;

5) wymiar godzin do dyspozycji dyrektora szkoły przeznaczonych na:

a) zwiększenie liczby godzin wybranych obowiązkowych zajęć edukacyjnych,

b) zajęcia realizujące potrzeby i zainteresowania uczniów, z uwzględnieniem art. 42 ust. 2 pkt 2 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. - Karta Nauczyciela (Dz.U. z 2006 r. Nr 97, poz. 674, z późn. zm.).

Zgodnie § 4 ust.1 tego rozporządzenia na podstawie ramowego planu nauczania dyrektor szkoły ustala szkolny plan nauczania, w którym określa dla poszczególnych klas (semestrów) na danym etapie edukacyjnym tygodniowy (semestralny) wymiar godzin odpowiednio:

1) poszczególnych obowiązkowych zajęć edukacyjnych z zakresu kształcenia ogólnego oraz zajęć z wychowawcą;

2) poszczególnych obowiązkowych zajęć edukacyjnych z zakresu kształcenia zawodowego;

3) zajęć rewalidacyjnych dla uczniów niepełnosprawnych;

4) dodatkowych zajęć edukacyjnych, jeżeli takie zajęcia są prowadzone.

2. W szkolnym planie nauczania uwzględnia się również wymiar godzin:

1) zajęć religii lub etyki, zgodnie z przepisami w sprawie warunków i sposobu organizowania nauki religii w publicznych przedszkolach i szkołach;

2) zajęć wychowania do życia w rodzinie, zgodnie z przepisami w sprawie sposobu nauczania szkolnego oraz zakresu treści dotyczących wiedzy o życiu seksualnym człowieka, o zasadach świadomego i odpowiedzialnego rodzicielstwa, o wartości rodziny, życia w fazie prenatalnej oraz metodach i środkach świadomej prokreacji zawartych w podstawie programowej kształcenia ogólnego;

3) zajęć języka mniejszości narodowej, etnicznej lub języka regionalnego oraz nauki własnej historii i kultury, zgodnie z przepisami w sprawie warunków i sposobu wykonywania przez przedszkola, szkoły i placówki publiczne zadań umożliwiających podtrzymywanie poczucia tożsamości narodowej, etnicznej i językowej uczniów należących do mniejszości narodowych i etnicznych oraz społeczności posługującej się językiem regionalnym;

4) zajęć sportowych w oddziałach i szkołach sportowych oraz szkołach mistrzostwa sportowego, zgodnie z przepisami w sprawie warunków tworzenia, organizacji oraz działania klas i szkół sportowych oraz szkół mistrzostwa sportowego.

3. W szkolnym planie nauczania dopuszcza się wprowadzenie zestawienia obowiązkowych zajęć edukacyjnych z zakresu kształcenia ogólnego w blok

przedmiotowy, w ramach którego jest prowadzone zintegrowane nauczanie treści i umiejętności z różnych dziedzin wiedzy, realizowane w toku jednolitych zajęć edukacyjnych, pod warunkiem zapewnienia realizacji celów i treści nauczania wynikających z podstawy programowej kształcenia ogólnego oraz zachowania co najmniej minimalnego wymiaru godzin poszczególnych obowiązkowych zajęć edukacyjnych na danym etapie edukacyjnym, określonego w ramowym planie nauczania dla danego typu szkoły.(...).

Również przepisy rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 28 sierpnia 2014 r. w sprawie indywidualnego nauczania dzieci i młodzieży (Dz.U. poz. 1157 z późn. zm.) obowiązującego okresie stanu nieczynnego powódki nie uzasadniają wniosku o zaliczeniu godzin indywidualnego nauczania do szkolnego planu nauczania, a regulacje jego § 2 i 3 prowadzi do wniosku przeciwnego. W § 2 wskazano bowiem, że indywidualne nauczanie organizuje się na czas określony wskazany w orzeczeniu o potrzebie indywidualnego nauczania, a zatem dyrektor szkoły podejmuje działania nie wtedy, gdy tworzy plan nauczania, ale wtedy gdy zostanie mu przedłożone stosowne orzeczenie, o którym mowa w tym przepisie, które przy tym określa w istocie okres nauczania. W § 3 pkt 1-3 rozporządzenia z kolei wyakcentowano realizowanie indywidualnego nauczania w sposób zapewniający wykonanie zaleceń określonych w orzeczeniu oraz konieczność uzgadniania przez dyrektora szkoły z organem prowadzącym szkołę, zakres i czas prowadzenia zajęć indywidualnego nauczania jak i zasięgnięcie opinii rodziców ucznia (lub pełnoletniego ucznia). Z rozporządzenia zatem wynika niejako odmienny tryb organizacji godzin indywidualnego nauczania, które z uwagi na pewną nieprzewidywalność co liczby uczniów i potrzebnych godzin trudno jest uwzględnić w rocznym planie nauczania, przy istotnym związaniu dyrektora wspomnianym orzeczeniem, co do godzin i okresu nauczania.

Z powyższych regulacji nie wynika, aby w szkolnym planie nauczania uwzględnić należało liczbę godzin indywidualnych, co zapewne jest skutkiem tego, że z reguły na etapie tworzenia takiego planu dyrektor szkoły nie zawsze ma możliwość definitywnego określenia liczby takich godzin, które mogą pojawiać się także już w trakcie roku szkolnego (realizacji szkolnego planu nauczania). Nie ma w tym zakresie istotnego znaczenia fakt, że jeżeli godziny nauczania indywidualnego

pojawiają w danej szkole to są rozdysponowane pomiędzy nauczycieli realizujących takie nauczanie, to mogą być wliczane do indywidualnego tygodniowego obowiązkowego wymiaru zajęć nauczyciela (uzupełnienie pensum), lub stanowić godziny ponadwymiarowe w przypadku nauczycieli realizujących pełne pensum.

W wyroku z dnia 20 stycznia 2015 r., III PK 51/14, (LEX nr 1645272) Sąd Najwyższy wyjaśnił, iż "*plan nauczania*", którego zmiana może uzasadniać rozwiązanie z nauczycielem stosunku pracy, dotyczy wyłącznie godzin lekcyjnych finansowanych ze środków przydzielonych przez organ prowadzący szkołę. Tylko te bowiem godziny wchodziły do pensum nauczycielskiego i tylko ich zmiana może uniemożliwiać zatrudnianie nauczyciela w pełnym wymiarze zajęć. Z kolei w kontekście godzin nauczania mających znaczenia dla oceny czy powstała możliwość powrotu nauczyciela będącego w stanie nieczynnym (art. 20 ust. 7 Karty Nauczyciela) w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 2014 r., I PK 221/13, (OSNP 2015, nr 8, poz. 109) wyjaśniono, że z natury rzeczy ocena, czy istnieją warunki do zatrudnienia nauczyciela w pełnym wymiarze zajęć na czas nieokreślony, powinno się uwzględniać dłuższą czasową perspektywę trwania takiej umowy. Z tego względu warunki te nie występują, jeżeli z oceny konkretnej sytuacji wynika, że możliwość zapewnienia takiego zatrudnienia występuje tylko w danym roku szkolnym. W wyroku tym przyjęto, że z takiego założenia wychodzi również prawodawca, nie nakazując zamieszczania ani w planie nauczania, ani w arkuszu organizacyjnym godzin nauczania indywidualnego. Pogląd identyczny wyrażono także we wcześniejszym wyroku Sądu Najwyższego z dnia 13 września 2006 r. II PK 4/06 (OSNP 2007 nr 17-18, poz. 249, LEX nr 303853), w którym także przyjęto, że z natury rzeczy ocena, czy istnieją warunki do zatrudnienia nauczyciela w pełnym wymiarze zajęć na czas nieokreślony, w rozumieniu art. 10 ust. 5 pkt 6 Karty Nauczyciela, powinna uwzględniać dłuższą czasową perspektywę trwania takiej umowy, a warunki takie nie występują, jeżeli z oceny konkretnej sytuacji wynika, że możliwość zapewnienia takiego zatrudnienia występuje tylko w danym roku szkolnym.

Podstawą zatem do oceny tego, czy była możliwość zatrudnienia powódki w pełnym wymiarze czasu pracy był szkolny plan nauczania, określający liczbę godzin na poszczególne przedmioty. I do tego planu nie wlicza się, jak to wcześniej wyjaśniono, godzin indywidualnego nauczania, którym przypisuje się charakter

czasowy, których wykonywanie przez dyrektora w istocie polega na zastosowaniu się do przedłożonego orzeczenia o potrzebie takiego nauczania. Reaktywowanie zatem, umowy o pracę na czas nieokreślony, z uwzględnieniem niepewnych co do czasu trwania godzin indywidualnych, w stosunku pracy nauczyciela przeniesionego w stan nieczynny nie mogło mieć miejsca. Czym innym jest zatem pewna praktyka występująca i w pozwanej szkole wliczenia pojawiających się już w trakcie roku godzin indywidualnych do pensum konkretnemu nauczycielowi, który takie godziny realizuje, a który nie miał pełnego pensum, lub jako godzin ponadwymiarowych w przypadku nauczyciela, która posiada już pełne pensum, a czym innym opieranie na nich polityki zatrudnienia, w szczególności nawiązania trwałego stosunku pracy. Dostrzec też trzeba, że w miarę pojawiających się godzin nauczania, co było głównie skutkiem długotrwałej nieobecności jednego z nauczycieli spowodowanej chorobą, powódka w okresie od 1.10.2017 r. do 31.08.2020 r. była trzykrotnie zatrudniona na czas określony (w niepełnym i pełnym wymiarze), co pośrednio świadczy o tym, że wypowiedzenie stosunku pracy powódce nie wynikało z innych przyczyn, niż zmniejszenie liczby godzin nauczania matematyki i informatyki.

W konsekwencji trafności powyższych zarzutów, musiał okazać się trafnym także zarzut naruszenia art. 45 § 1 k.p. w zw. z art. 91c ust. 1 Karty poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na zasądzeniu odszkodowania. Skoro bowiem w przypadku pominięcia godzin indywidualnego nauczania wzrost godzin nauczania (informatyki i matematyki) nie uzasadniał przyjęcia, że powstała możliwość podjęcia przez powódkę pracy w pełnym wymiarze zajęć na czas nieokreślony w rozumieniu art. 20 ust. 7 Karty, to nie doszło do naruszenia tej normy przez pracodawcę i tym samym żądanie odszkodowania art. 45 § 1 k.p. w zw. z art. 91c ust. 1 Karty oparte tylko na tej podstawie nie jest zasadne.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy na zasadzie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. orzekł jak na wstępie.

[SOP]

[ał]

